NASZE ZABRZE
samorządowe

Nr indeksu: 328855
ISSN 1232-1400
Wydanie bezpłatne
Luty 2026, nr 2(370)



TANECZNYM KROKIEM W STRONĘ MATURY

eprasa.pl 2fc3ebc1d3




2 LO
w Zabrzu




IV LO
Zabrze
im. Mikołaja Reja



Maturzyści zatańczyli plenerowego poloneza

Maturzyści z szesnastu zabrzańskich szkół zatańczyli na promenadzie Areny Zabrze tradycyjnego poloneza. Uczniów poprowadzili do tańca artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". Plenerowa impreza odbyła się już po raz dziewiętnasty.

Tańczyło się znakomicie. Wspaniała atmosfera. Dużo fajnych ludzi udało się poznać. Polecam każdemu – dzieliła się wrażeniami Amelia z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu.

- Polonez to cudowny taniec dla maturzystów i nie tylko. Mam nadzieję, że ta tradycja utrzyma się jak najdłużej – podkreślała Karolina z tej samej szkoły.

Plenerowe wydarzenie wpisujące się w przygotowania do egzaminu dojrzałości zostało przygotowane 11 lutego na promenadzie Areny Zabrze. - To fajny pomysł na zintegrowanie się z innymi szkołami. To, że możemy jeszcze raz zatańczyć poloneza, jest super wspomnieniem i dodatkiem do studniówki - mówiły Noemi i Alicja z II Liceum Ogólnokształcącego im. Wojciecha Kilara w Zabrzu.



Podobnie jak w poprzednich latach uczniów poprowadzili artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". Tuż za nimi tańczyli maturzyści z Zabrzańskiego Centrum Kształcenia Ogólnego i Zawodowego.

- Nasza młodzież pięknie i wręcz profesjonalnie zatańczyła jeden z najstarszych polskich tańców narodowych – podkreśla Piotr Hankus z Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk".

- Na bieżąco zmienialiśmy trochę choreografię, ale nie było to w ogóle zauważalne – dodaje.

- Matura coraz bliżej, trwa odliczanie. Plenerowy polonez to świetna okazja, żeby oprócz przeżywania studniówek i przygotowań do matury w każdej szkole osobno, połączyć się również w tym wspólnym tańcu – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Orkiestra zagrała dla małych brzuszków

Zobacz więcej w TVZ

Zdrowe brzuszki naszych dzieci – tak brzmiało hasło 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Zabrzanie po raz kolejny udowodnili, że w tym wyjątkowym dniu potrafią otworzyć swoje serca dla innych. Mieszkańcy naszego miasta zebrali łącznie pół miliona złotych! Pieniądze pomogą w diagnostyce i leczeniu chorób przewodu pokarmowego u najmłodszych pacjentów.

Tegoroczny Finał WOŚP odbył się 25 stycznia, ale wydarzeń wpisujących się w jego program nie zabrakło już wcześniej. W Parku Powstańców Śląskich po raz dziesiąty spotkali się uczestnicy Zabrzańskiego Biegu dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Sztab WOŚP Zabrze oraz Bieg Pluszaka działający przy Stowarzyszeniu Wielka Flota Zjednoczonych Sił. Uczestnicy mieli do wyboru trasy biegowe o długości 3 km i 6 km (pętla 2 × 3 km), a także marsz nordic walking na dystansie 3 km. Celem było propagowanie programu Fundacji WOŚP „Policz się z cukrzycą", wsparcie Programu Leczenia Osobistymi Pompami Insulinowymi Kobiet Ciężarnych z Cukrzycą, popularyzacja wiedzy na temat cukrzycy oraz promowanie zdrowego i aktywnego stylu życia.

Przez cały weekend przyciągały mieszkańców inicjatywy organizowane w placówkach oświatowych. Dużym zainteresowaniem cieszyło się wydarzenie przygotowane we współpracy ze Szkołą Podstawową nr 21, obejmujące m.in. licytacje, występy zespołu Verba, youtuberów, uczniów, kawiarenkę oraz spotkania z zaproszonymi gośćmi.

Na terenie Zabrza kwestowało w tym roku 376 wolontariuszy. W naszym mieście działały dwa orkiestrowe sztaby przygotowane przez Stowarzyszenie Dzieci i Młodzieży „Wielka Flota Zjednoczonych



eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Sił" oraz III Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Dwujęzycznymi.

- Dużo się dzieje, szczególnie dla dzieciaków. Mamy różnego rodzaju warsztaty, animacje, pokazy. Jest muzyka, tańce, śpiewy – mówi Anna Tamas, prezes „Wielkiej Floty Zjednoczonych Sił", która atrakcje dla mieszkańców przygotowała w Centrum Handlowym Platan.

- Tylko w gotówce zabraliśmy ponad 260 tysięcy złotych. W e-skarbonce mieliśmy 20 tysięcy złotych, co razem daje kosmiczną kwotę ponad 280 tysięcy złotych – podkreśla Jagoda Długosz ze Sztabu WOŚP #3883 im. Heidiego przy III LO.

W tym roku nie zabrakło atrakcji dla miłośników rajdów. Swoją cegiełkę do zbiórki dołożył „Nocny OS z WOŚP" w ramach Zabrze Rally Cup. - Mamy 50 załóg. To pierwsza runda pucharu kierowców amatorów Zabrze Rally Cup - mówi Paweł Rucki, organizator rajdu.

- To wspaniałe zawody, mnóstwo emocji. Wydarzenie przyciągnęło wielu mieszkańców, a wszyscy gramy dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy – podkreśla wiceprezydent Zabrza Ewa Weber.

- Cieszymy się, że Zabrze jest głośną częścią Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która ogrzewa całą Polskę. Mamy mnóstwo wolontariuszy, dwa prężnie działające sztaby. Dziękuję za wsparcie WOŚP. Gramy do końca świata i jeden dzień dłużej! - uśmiecha się prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR









Szpital działa bez zakłóceń!

Fot. Szpital Miejski w Zabrzu

Dwie dobre wiadomości dotarły w ostatnich dniach ze Szpitala Miejskiego w Zabrzu. Dzięki zatwierdzeniu przez sąd układu pomiędzy placówką a wierzycielami ustabilizowana została sytuacja finansowa lecznicy. Dodatkowo szpital pozyskał środki z Krajowego Planu Odbudowy.

Zakończył się właśnie jeden z najtrudniejszych rozdziałów w historii Szpitala Miejskiego w Zabrzu. Sąd prawomocnie zatwierdził układ wypracowany z 344 wierzycielami. To przełomowy moment i początek finansowego oraz organizacyjnego uporządkowania placówki, która w ostatnich latach mierzyła się z poważnymi problemami – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. - Naszym priorytetem jest nowoczesny i dobrze funkcjonujący szpital, gwarantujący dostęp do wysokiej jakości leczenia dziś i w przyszłości. Dziękuję pani prezes Małgorzacie Smoleń-Kołodziejczyk i jej poprzednikowi panu prezesowi Krzysztofowi Skowronowi za odpowiedzialne decyzje i skuteczne działania prowadzące do poprawy sytuacji. Słowa uznania kieruję także do całego zespołu Szpitala Miejskiego w Zabrzu, który mimo trudności każdego dnia troszczył się o pacjentów. To ważny krok w stronę bezpiecznego jutra tej placówki oraz dalszego rozwoju opieki zdrowotnej w Zabrzu – dodaje.

Postępowanie objęło 344 wierzycieli. Łączna kwota zobowiązań wynosiła ponad 71 mln zł. Po zastosowaniu mechanizmów restrukturyzacyjnych dług został obniżony do około 47 mln zł. Umorzone wierzytelności i odsetki wynoszą 5,5 mln zł, a spłacony kredyt 19,06 mln zł. Restrukturyzacja pozwoliła na umorzenie wszystkich odsetek i kosztów ubocznych, częściową redukcję należności głównych, rozłożenie spłat na okres od 4 do 9 lat. Po uprawomocnieniu układu umorzone zostały wszystkie z siedmiu prowadzonych wobec szpitala postępowań egzekucyjnych.

– Restrukturyzacja nie jest celem samym w sobie. To narzędzie, które ma zapewnić szpitalowi stabilność i możliwość dalszego rozwoju. Najważniejsze było zabezpieczenie leczenia pacjentów i miejsc pracy. Układ daje realną szansę na wyjście na prostą, ustabilizowanie sytuacji a także wprowadzenie zmian, które zabezpieczą szpital przed nadmiernym zadłużaniem – podkreśla prezes Szpitala Miejskiego Małgorzata Smoleń-Kołodziejczyk.

Jednocześnie Szpital Miejski w Zabrzu otrzymał niemal 6 mln zł dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy na rozwój usług cyfrowych. Środki te pozwolą na wdrożenie nowoczesnych rozwiązań technologicznych, które usprawnią pracę personelu medycznego, zwiększą bezpieczeństwo danych oraz przyczynią się do dalszego podnoszenia standardów opieki nad pacjentami.

Dzięki wsparciu z KPO placówka będzie mogła rozwinąć m.in. systemy informatyczne wspierające procesy diagnostyczne i administracyjne, poprawić jakość zarządzania dokumentacją medyczną oraz wzmocnić ochronę danych wrażliwych.

Szpital Miejski w Zabrzu to jedna z ważniejszych placówek medycznych w naszym mieście. Każdego roku leczy ponad 24 tysiące pacjentów. Zatrudnia 1054 osoby na 893 etatach. Stabilność finansowa placówki ma bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo zdrowotne mieszkańców Zabrza, ale również regionu.

GOR

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Fot. Filip Krupiński / WPR Katowice

Nowa stacja pogotowia

W Zabrzu powstanie nowa stacja pogotowia ratunkowego. Siedziba ma zostać zlokalizowana w centralnym punkcie miasta. To przełoży się na szybszy i łatwiejszy dojazd zespołów ratownictwa do mieszkańców.

Planowana inwestycja była tematem spotkania zabrzańskich władz miasta z kierownictwem Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach. - Omawialiśmy kwestię nowej siedziby dla pogotowia w naszym mieście, położonej w centralnym punkcie, tak żeby dojazd karetek w każde miejsce w naszym mieście był jak najszybszy, jak najłatwiejszy. Poruszyliśmy też kilka innych tematów o współpracy, więc jestem bardzo wdzięczny za spotkanie i za merytoryczną rozmowę – mówi prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Dyrektor WPR w Katowicach Łukasz Pach zapowiedział szybkie domknięcie spraw formalnych. Chodzi o przekazanie działki oraz rozpoczęcie procedur inwestycyjnych. - Wiele lat trwało dochodzenie do tego, żeby znaleźć w Zabrzu miejsce dla nowej stacji Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Katowicach. Bardzo się cieszę, że udało się doprowadzić do końca ten temat. Myślę, że w najbliższych dniach podpiszemy wspólne porozumienie o przekazaniu działki i rozpoczniemy procedowanie zgodnie ze zgodą Zarządu Województwa Śląskiego oraz naszej Rady Społecznej – podkreśla dyrektor Łukasz Pach.

Obecna stacja WPR przy ul. Wyzwolenia działa już od wielu lat. Jak wskazuje dyrekcja WPR, budynek nie odpowiada współczesnym wymaganiom technicznym i organizacyjnym.

Umiejscowienie stacji w ścisłym centrum miasta powoduje też znaczne utrudnienia w dotarciu do pacjentów na czas. Ponadto zły stan nawierzchni podwórza oraz rozlokowanie zespołów pogotowia na kilku piętrach użytkowanego budynku nie sprzyja sprawnym wyjazdom ambulansów. A aktualna lokalizacja nie daje możliwości rozbudowy i modernizacji obiektu.

- Stacja przy ulicy Wyzwolenia od wielu lat nie spełnia żadnych wymogów ani warunków nowoczesnej stacji pogotowia. Dobrze wypoczęty ratownik, pracujący w dobrych warunkach, jest potrzebny do tego, żeby ratować życie. To wszystko ma poprawić bezpieczeństwo i gotowość służb do niesienia pomocy mieszkańcom – zwraca uwagę Łukasz Pach.

- Wkrótce podpiszemy porozumienie o przekazaniu działki pod budowę obiektu w dobrze skomunikowanej części Zabrza. Przełoży się to na sprawniejsze dotarcie zespołów ratowniczych do pacjentów. Stawiamy na Wasze życie i zdrowie – podsumowuje prezydent Kamil Żbikowski.

GOR



eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Najlepsi neurolodzy spotkali się w Zabrzu



Diagnostyka i leczenie padaczki, stwardnienia rozsianego, objawy choroby Parkinsona czy też leczenie migreny to niektóre z tematów poruszanych podczas trwających od 6 do 7 lutego Zabrzańskich Dni Neurologii. Konferencja odbyła się już po raz dwunasty.

Zabrzańskie Dni Neurologii na stałe wpisały się już w program konferencji neurologicznych w Polsce – mówi prof. Monika Adamczyk-Sowa, kierownik Oddziału Neurologicznego Szpitala Klinicznego nr 1 Zabrzu. - W czasie dwudniowej konferencji wybitni eksperci, którzy przyjęli zaproszenie do wygłoszenia wykładów, przedstawili najnowsze doniesienia i zalecenia z zakresu diagnostyki oraz leczenia między innymi chorób naczyniowych mózgu, chorób neurozwyrodnieniowych, padaczki, bólów głowy, stwardnienia rozsianego, zespołów bólowych kręgosłupa i innych częstych problemów neurologicznych – dodaje.

Uczestnicy Zabrzańskich Dni Neurologii m.in. podsumowali rok 2025 w neurologii w Polsce i na świecie. Rozmawiano o najnowszych metodach leczenia stwardnienia rozsianego, migreny, padaczki czy też opiece udarowej. Nie zabrakło części warsztatowej. W program konferencji wpisała się również Sesja Młodych Neurologów, w ramach której mogli oni zaprezentować własne prace z zakresu neurologii i nauk pokrewnych, takich jak psychiatria, neurochirurgia czy psychologia.

- Zdrowie mózgu to podstawa zdrowego ciała. By o nie zadbać, możemy wdrożyć szereg elementów, które traktujemy jako tzw. zdrowy tryb życia. Neurologia przeżywa obecnie swój złoty wiek rozwoju. Tutaj na czoło wysuwa się w tej chwili neuroimmunologia, czyli podłoże immunologiczne chorób neurologicznych. Potrafimy coraz bardziej pomóc pacjentowi, ponieważ mamy coraz więcej terapii – zwraca uwagę prof. Monika Adamczyk-Sowa.

- Neurologia to jedna z najtrudniejszych dziedzin medycyny, bo dotyczy układu nerwowego. Przez dwa dni specjaliści rozmawiali o tym, jak skuteczniej diagnozować i leczyć pacjentów. Dziękuję organizatorom za przygotowanie tej ważnej konferencji naukowo-szkoleniowej – podsumowuje prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

Przypomnijmy, że nieco ponad roku temu w Zabrzu otwarto pierwsze w Polsce Centrum Kompleksowej Diagnostyki i Leczenia Stwardnienia Rozsianego. Ośrodek powstał, by można było szybko postawić diagnozę (co znacząco wpływa na rokowanie), wdrożyć adekwatne leczenie i monitorować stan pacjenta z wykorzystaniem najnowszych programów lekowych i sprzętu rehabilitacyjnego.

W Polsce na stwardnienie rozsiane choruje ponad 50 tysięcy pacjentów. Jest to choroba układu nerwowego, do której objawów należą m.in. osłabienie, zwroty głowy, mrowienie i drętwienie palców, skurcze, zaburzenia koordynacji, pogorszenie wroku, podwójne widzenie, trudności z połykaniem. Choroby tej nie da się wyleczyć, ale można znacząco spowolnić jej przebieg. GOR

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Fot. Koleje Śląskie

Kolejne Impulsy wyjadą na tory

Trwają kolejowe zakupy w województwie śląskim. Władze regionu zamówiły w lutym cztery kolejne nowoczesne pociągi. Pod koniec przyszłego roku śląska rodzina Impulsów 2 będzie liczyła 35 pojazdów.

Zamówienie przez województwo śląskie kolejnych czterech pociągów to efekt skorzystania z tzw. prawa opcji w ramach rozstrzygniętego wcześniej przetargu. - Drugi raz korzystamy z prawa opcji zamówienia złożonego w 2024 roku. Nowoczesne pociągi to większe udogodnienia dla pasażerów i jednocześnie zachęta do podróżowania. Możemy też przekonać się, jak w praktyce wykorzystywane są unijne środki, dzięki którym to ważne zadanie jest realizowane – podkreśla wicemarszałek województwa śląskiego Grzegorz Boski. Koszt zamówionych właśnie czterech elektrycznych zespołów trakcyjnych to 120 mln zł netto, z tego 99,3 mln zł stanowi unijna dotacja. Łączna wartość umów – wraz z serwisem – wynosi prawie 1,5 mld zł, z czego ponad 252 mln zł stanowi dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy. - Inwestujemy te pieniądze w poprawę komfortu pasażerów, a więc i rozwój naszego regionalnego przewoźnika – mówi wicemarszałek Grzegorz Boski.

W barwach Kolei Śląskich jeździ już 11 nowych jednostek. Tegoroczny cykl dostaw Impulsów 2 rozpoczął się w styczniu. Do końca roku, w bazie Kolei Śląskich przy ul. Raciborskiej w Katowicach, zaparkuje jeszcze 12 nowych pojazdów. Wszystkie z 35 zamówionych składów będą służyć w przyszłym roku. - Ponad połowa naszej floty będzie zupełnie nowa. To jakościowy skok dzięki wsparciu województwa śląskiego i unijnych funduszy. Dzięki temu zamówieniu zwiększymy możliwości przewozowe. Dostarczenie kompletu składów idealnie splecie się z zakończeniem największej na Śląsku inwestycji kolejowej - Katowickiego Węzła Kolejowego, co stanie się w 2028 roku – zwraca uwagę prezes Kolei Śląskich Krzysztof Klimosz.

Produkowane w nowosądeckim Newagu Impulsy 2 to pociągi rozwijające prędkość do 160 km/godz. Każdy pojazd oferuje około 400 miejsc dla pasażerów, w tym 192 siedzące. Na pokładzie znajdują się strefy rodzinne, przestrzenie rowerowe, udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami, a także nowoczesny system informacji pasażerskiej i oświetlenie LED. GOR

Zobacz więcej w TVZ


Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Wieści z ratusza

Przygotowania wyborów do rad dzielnic, wizyta gości z partnerskiego miasta Essen, obchody 81. rocznicy Tragedii Górnośląskiej oraz trwające w kolejnych dzielnicach spotkania władz miasta z mieszkańcami to najważniejsze wieści napływające w ostatnich tygodniach z zabrzańskiego ratusza.





GOŚCIE Z ESSEN W ZABRZU

Mija 10 lat formalnej współpracy Zabrza i Essen. Z tej okazji w naszym mieście gościła delegacja z niemieckiego miasta z nadburmistrzem Thomasem Kufenem na czele.

- Essen to jedno z najważniejszych naszych miast partnerskich. Choć nasza współpraca formalnie trwa dopiero dziesięć lat, tak naprawdę jest o wiele, wiele dłuższa. Wizyta gości z Essen to świetna okazja do podsumowania naszej dotychczasowej współpracy. Dziękuję za zaangażowanie. Wspólnie działamy dla dobra naszych miast – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

W programie wizyty znalazł się m.in. wspólny koncert Chóru Mieszanego Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Stanisława Moniuszki w Zabrzu oraz Schönebecker Jugend-Blasorchester z Essen. Kultura i wymiana młodzieży to, obok turystyki przemysłowej czy wspierania wymiany dobrych praktyk na rzecz osób potrzebujących, jedne z kluczowych obszarów wieloletniej współpracy pomiędzy Zabrzem i Essen, której przypieczętowanie formalnym partnerstwem odbyło się 10 lat temu.

- Oficjalnie Zabrze i Essen są miastami partnerskimi od dziesięciu lat, ale przyjaźń i dobre relacje między naszymi miastami mają już dekady. Dla mnie jest ważna każda wizyta w Zabrzu. Bardzo się cieszę, że razem ze mną przyjechali nasi młodzi artyści – podkreśla Thomas Kufen, nadburmistrz Essen.

- Bardzo się cieszę, że możemy zagrać koncert wspólnie z naszymi kolegami ze szkoły muzycznej w Zabrzu. Mamy nadzieję, że uda nam się tu jeszcze wrócić, co uczynimy z wielką przyjemnością – uśmiecha się Anna Wittlings z Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Essen.

Czesława Winecka, naczelnik Wydziału Ochrony Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Miejskiego w Zabrzu, zwraca uwagę na obszar współpracy poświęcony osobom w niepełnosprawnościami. - Wielokrotnie odwiedzaliśmy z naszymi osobami niepełnosprawnymi ich ośrodki. Uczyliśmy się tego, w jaki sposób zagospodarowują czas wolny, jak wygląda mieszkalnictwo dla osób niepełnosprawnych. Wiele rozwiązań udało nam się przenieść do Zabrza – mówi Czesława Winecka.



eprasa.pl 2fc3ebc1d3

PAMIĘTAMY O TRAGEDII GÓRNOŚLĄSKIEJ



Wywózki do przymusowej pracy, morderstwa, gwałty i rabunki. Tak wyglądała rzeczywistość na Górnym Śląsku po wkroczeniu tu w 1945 r. Armii Czerwonej. Traumatyczne wydarzenia zyskały w historii nazwę Tragedii Górnośląskiej. W styczniu uczciliśmy pamięć jej ofiar.

- To fragment historii, o którym nie wolno nam zapominać – podkreśla prezydent Zabrza Kamil Żbikowski.

- Wydarzenia z 1945 roku to element naszej tożsamości. By ją zachować, dużo wycierpieliśmy - zaznacza wiceprezydent Zabrza Ewa Weber. - Masowe deportacje Ślązaków w głąb ZSRR w większości na zawsze rozerwały rodziny, także te mieszkające w Zabrzu. Wiele osób, wywiezionych przymusowo, zmarło w czasie transportu, wiele straciło życie, pracując ponad siły, wiele nie przetrwało egzystencji w fatalnych warunkach. Los Zabrzan, wywiezionych do ZSRR, był tragiczny i naznaczył bólem ich bliskich. Dziś oddajemy im cześć – dodaje.

Uczestnicy zabrzańskich obchodów 81. rocznicy Tragedii Górnośląskiej złożyli kwiaty pod tablicą pamiątkową na budynku Muzeum Górnictwa Węglowego przy ul. 3 Maja oraz w Rokitnicy

Przypomnijmy, że w wyniku represji 1945 r. do niewolniczej pracy na terenie ZSRR trafiło, według opinii historyków, kilkadziesiąt tysięcy osób. Większość z nich nigdy nie wróciła do Polski. Do niewolniczej pracy na Wschodzie trafiali też śląscy żołnierze i oficerowie Armii Krajowej. Z powiatów bytomskiego, zabrzańskiego i gliwickiego wywieziono w zasadzie wszystkich zdolnych do pracy mężczyzn. Choć wywózki były straszliwym dramatem dla Górnoślązaków, mieszkańcy innych części Polski właściwie niewiele o nich wiedzą.

TRWAJĄ KONSULTACJE

Trwają konsultacje społeczne projektu zmiany Gminnego Programu Rewitalizacji Miasta Zabrze do 2030 roku. Uwagi, postulaty i wnioski można zgłaszać do 23 lutego 2026 r. Informacje dotyczące konsultacji społecznych wraz z projektem dokumentu znajdują się na stronie internetowej miasta w Biuletynie Informacji Publicznej. Ponadto, w dniu 23 lutego 2026 r., zorganizowany zostanie spacer studyjny na obszarze rewitalizacji, który odbędzie się w godzinach od 15.00 do 17.30. Zbiórka zainteresowanych o godzinie 15.00 na skwerze u zbiegu ulic Piastowskiej i Powstańców Śląskich. Uczestnicy będą mieli możliwość wypowiadania się, zadawania pytań i zgłaszania uwag.

WYBIERZEMY DZIELNICOWYCH RADNYCH

Na 22 marca wyznaczone zostały wybory do rad dzielnic. To okazja dla mieszkańców do uzyskania bezpośredniego wpływu na sprawy swoich dzielnic i lokalne inicjatywy. Rada Dzielnicy Centrum Południe będzie liczyć 21 członków, do pozostałych wybranych zostanie po 15 osób. Szczegółowe informacje dotyczące wyborów są publikowane na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zabrzu oraz na plakatach informacyjnych w dzielnicach.



eprasa.pl 2fc3ebc1d3



TAK dla transplantacji!

26 stycznia obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Transplantacji. To moment, by głośno mówić, że medycyna transplantacyjna to nie cud – to sprawdzona metoda leczenia, która każdego dnia daje drugą szansę pacjentom, również tym z Zabrza.

Jako Fundacja Śląskiego Centrum Chorób Serca wierzymy, że kluczem do ratowania większej liczby istnień jest edukacja. Dlatego nie zwalniamy tempa! - uśmiecha się Alicja Chachaj, prezes Fundacji SCCS, której przedstawiciele pojawili się w styczniu w Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych w Zabrzu, aby spotkać się z młodzieżą. - To młodzi ludzie są przyszłością i to ich świadomość ukształtuje społeczeństwo otwarte na dar życia. Dlatego obalamy najtrudniejsze mity i przedstawiamy twarde fakty o dawstwie narządów.Oddajemy głos tym, którzy żyją dzięki przeszczepom. Ich historie poruszają bardziej niż tysiąc statystyk. Pokazujemy, jak można pomagać, angażując się w wolontariat i mówiąc świadome „TAK". W Zespole Szkół Ekonomiczno-Usługowych spotkaliśmy wspaniałą młodzież. Wasza otwartość, dojrzałość i zaangażowanie dają nam pewność, że nasza praca ma głęboki sens. To wy będziecie nieść dalej ideę transplantologii - dodaje Alicja Chachaj.

- Dzięki wyjątkowym zajęciom poświęconym tematowi transplantacji dowiedzieliśmy się, jak ważne jest dawstwo narządów i jak wiele dobra może zdziałać jedna decyzja. Dziękujemy prowadzącym z Fundacji Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu za inspirującą lekcję życia! - podkreślają uczniowie ZSEU. Fundacja Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu od 2004 r. prowadzi działalność w zakresie ochrony i promocji zdrowia, nauki i edukacji. Wspiera działalność Śląskiego Centrum Chorób Serca w obszarach unowocześniania metod leczenia, prowadzenia prac rozwojowych i badań naukowych, wspierania osób w trudnej sytuacji osobistej i majątkowej oraz promocji i organizacji wolontariatu. Fundacja prowadzi m.in. akcje „Poduszka dla maluszka", „Lipidogram dla pierwszaka", „Wszystkie dzieci są nasze" czy „Tak dla transplantacji". - Warto poświęcić chwilę na rozmowę z bliskimi o swojej woli bycia dawcą. Ta jedna rozmowa może kiedyś uratować komuś życie – podsumowuje Alicja Chachaj.



GOR

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Idea, która daje życie

Fot. D.Dziębowski / Muzeum Miejskie

Poświęcone idei donacji narządów spotkanie z okazji Ogólnopolskiego Dnia Transplantacji odbyło się w styczniu w Muzeum Miejskim w Zabrzu. W ramach wydarzenia otwarta została wystawa plakatów studentów Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach „Siła istnienia".

Spotkanie przygotowane przez Śląskie Centrum Chorób Serca w Zabrzu oraz Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Śląskiego Uniwersytetu Medycznego im. A. Mielęckiego w Katowicach zgromadziło przedstawicieli środowiska medycznego, instytucji publicznych oraz organizacji zaangażowanych w rozwój transplantologii. Podczas wydarzenia wyróżniono szpitale z województwa śląskiego, które najaktywniej działają w obszarze donacji narządów do transplantacji.

- Transplantologia wymaga nie tylko wiedzy i procedur, ale także empatii, odpowiedzialności i współpracy. Wyróżnione szpitale pokazują, że w województwie śląskim potrafimy współdziałać na rzecz ratowania pacjentów. Zależało nam, aby uhonorować zespoły, które identyfikują i zgłaszają potencjalnych dawców – mówi prof. Piotr Przybyłowski, dyrektor naczelny Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

- Naszą rolą, jako zarządzających szpitalami, jest wspieranie pracy koordynatorów transplantacyjnych oraz idei donacji narządów. Dostrzegamy realne efekty realizowanych procedur. To one dają wielu pacjentom nadzieję na powrót do normalnego funkcjonowania. Dzień Transplantacji jest idealną okazją, by podkreślić znaczenie tej misji - zaznacza Renata Wachowicz p.o. dyrektora Szpitala Klinicznego im. A. Mielęckiego.

Szpitale z województwa śląskiego są w czołówce placówek z największą aktywnością donacyjną w Polsce. W 2025 r. w regionie 21 szpitali zgłosiło co najmniej jednego potencjalnego dawcę narządów. Łącznie w województwie zgłoszono 115 dawców potencjalnych, z których ostatecznie 90 zostało dawcami rzeczywistymi.

Wśród najaktywniejszych szpitali znalazły się Górnośląskie Centrum Medyczne w Katowicach, Szpital Wojewódzki w Bielsku-Białej, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 w Sosnowcu, Szpital Śląski w Cieszynie, Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Bytomiu, Szpital Miejski w Rudzie Śląskiej oraz Górnośląskie Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach.

Ogólnopolski Dzień Transplantacji jest obchodzony w rocznicę pierwszej udanej transplantacji nerki w Polsce, którą przeprowadził 26 stycznia 1966 r. zespół I Kliniki Chirurgii Akademii Medycznej w Warszawie. Dzień Transplantacji ma na celu upowszechnienie idei transplantacji w społeczeństwie, pobudzanie i rozwijanie aktywności donacyjnej oraz podnoszenie świadomości społecznej w obszarze transplantologii.

Muzycznym prezentem dla uczestników zabrzańskiej uroczystości był występ artystów z Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk". GOR

Zobacz więcej w TVZ

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Zasłużona dla województwa

Fot. RIG

Prof. Aleksandra Kuzior, dziekan Wydziału Organizacji i Zarządzania Politechniki Śląskiej, została uhonorowana złotą „Odznaką Honorową Zasłużony dla Województwa Śląskiego". To wyraz uznania za wyjątkowe zaangażowanie w łączenie pracy naukowej z aktywizowaniem środowisk gospodarczych na rzecz współpracy z uczelnią.

Prof. Aleksandra Kuzior to autorka prawie 300 publikacji naukowych. Trzykrotnie została uhonorowana tytułem doctora honoris causa zagranicznych uczelni. Rozwija działalność naukową w kraju i zagranicą, koncentrując się na szerokim zakresie tematów związanych ze zrównoważonym rozwojem i jakością życia, sztuczną inteligencją, etyką oraz Smart Sustainable City. Od lat integruje środowiska naukowe, gospodarcze, organizacji pozarządowych i administracji publicznej, dążąc do zacieśnienia współdziałania dla rozwoju województwa śląskiego.

Nagrodę przyznaną przez Sejmik Województwa Śląskiego wręczono w styczniu podczas biznesowej inauguracji Nowego Roku organizowanej przez Regionalną Izbę Gospodarczą w Katowicach. Przedsięwzięcie stanowiło okazję do prezentacji działań związanych z rozwojem i poprawą konkurencyjności firm, wymiany doświadczeń w zakresie usprawniania pracy instytucji publicznych i administracji w sferze obsługi inwestycyjnej, a także automatyzacji procesów biznesowych.

GOR

reklama

SPRZEDAŻ OZDOBNYCH KAMIENI OGRODOWYCH

ZABRZE,
ul. Ofiar Katynia 56
Tel. 32 274 93 92

www.bella-stone.pl





Pomysły na szopki nagrodzone

Dużym zainteresowaniem i zaangażowaniem uczestników cieszył się konkurs na najładniejszą szopkę bożonarodzeniową. Autorzy najlepszych prac zostali nagrodzeni podczas spotkania w zabrzańskim Mini Zoo Animal World.

Na konkurs wpłynęło prawie 30 prac przygotowanych przez przedszkola, szkoły podstawowe oraz indywidualnych uczestników. - Wszystkie były bardzo pomysłowe, ładnie wykonane i jury miało duży problem z wyborem – przyznaje Jarosław Kramerski z Animal World, organizator konkursu.

Pani Patrycja z córką Karoliną zajęły pierwsze miejsce. - Najpierw powstała sama szopka, a potem po całej rodzinie zbieraliśmy figurki, żeby wypełnić jej środek. Nie liczyliśmy na nagrodę, bardziej traktowaliśmy to jako formę wspólnego spędzenia czasu – uśmiecha się pani Patrycja.

Jagoda przygotowała szopkę w formie lampionu. Zajęła drugie miejsce. - Robiłam ją z ciocią – zdradza Jagoda.

- Kreatywność, precyzja i pomysłowość. Tego na pewno nie zabrakło autorom prac konkursowych. Dziękuję wszystkim uczestnikom za serce włożone w przygotowanie szopek, a zwycięzcom serdecznie gratuluję – uśmiecha się prezydent Zabrza Kamil Żbikowski. GOR

Zobacz więcej w TVZ





eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Ferie pełne atrakcji

Ferie w Zabrzu nie mogą być nudne! Ta zasada obowiązuje również w tym roku. Atrakcyjne propozycje spędzenia czasu przygotowały m.in. szkoły oraz zabrzańskie instytucje kultury i obiekty sportowo-rekreacyjne.

Fot. MGW



Ferie z Plastykiem to cykl bezpłatnych zajęć z rysunku, malarstwa i rzeźby skierowany do uczniów klas ósmych szkół podstawowych zainteresowanych kontynuacją edukacji w Liceum Sztuk Plastycznych w Zabrzu. Spotkania w szkolnych pracowniach poprowadzą pedagożki na co dzień prowadzące zajęcia artystyczne w zabrzańskim plastyku. Udział w warsztatach to doskonała okazja na poznanie szkoły, kształtowanie własnego warsztatu plastycznego czy też przygotowanie prac egzaminacyjnych do teczki.

Harmonogram spotkań dostępny jest na stronie szkoły. Obowiązują wcześniejsze zapisy pod adresem mailowym: joanna.karwowska@zs18.zabrze.pl. Na zajęcia należy przynieść własne materiały plastyczne.



Fot. M.Tajnert / MOK

W IV Liceum Ogólnokształcącym odbędą się z kolei odpłatne półkolonie łączące aktywność fizyczną, warsztaty sportowe oraz wycieczki rekreacyjne. W programie przewidziano m.in. zajęcia z akrobatyki, skoki na airtracku oraz warsztaty flying pole i pole dance. Uczestnicy wezmą również udział w wycieczkach do kina, na basen oraz do parku trampolin.

Specjalną ofertę dla grup zorganizowanych przygotowała na ferie Sztolnia Królowa Luiza. To zwiedzanie podziemi pod hasłem „Mistrzowie Pierwszej Pomocy". - W niesamowitych podziemiach dawnej kopalni nauczymy najmłodszych, jak udzielać pierwszej pomocy. Uczestnicy poćwiczą na profesjonalnych fantomach, nauczą się, jak rozpoznawać i opatrywać rany z wykorzystaniem apteczki pierwszej pomocy – tłumaczą organizatorzy.

Po zakończeniu zwiedzania podziemnego grupy mogą wziąć udział w kreatywnych warsztatach, podczas których każdy uczestnik stworzy własną, unikatową pamiątkę - własnoręcznie komponowane mydełka z aktywnym węglem lub kolorowy, malowany workoplecak.

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Fot. Paweł Janicki / Teatr Nowy

Oferta skierowana jest do półkolonii, grup młodzieżowych oraz innych zorganizowanych uczestników ferii. To wyjątkowa okazja, by w ciekawy i aktywny sposób spędzić zimowy czas, łącząc naukę, historię i dobrą zabawę.

Szeroki wachlarz zajęć oferują Miejski Ośrodek Kultury oraz jego dzielnicowe filie i Kino Roma. „DoMO-Krążcy nie z tej ziemi" to warsztaty musicalowe, zawierające elementy tworzenia scenariusza, nagrywania piosenek, projektowania dekoracji czy kostiumów scenicznych. Chcesz zobaczyć, jak wygląda praca youtubera? Interesuje Cię, jak wygląda praca z kamerą, jak montuje się filmy, a także jak tworzyć ciekawe treści wideo? MOK zaprasza na 3-dniowe warsztaty dotyczące tworzenia filmów na YouTube. W bogatym programie zajęć znalazły się także warsztaty szczudlarskie i rękodzielnicze, zajęcia szachowe, plastyczne czy też z zakresu udzielania pierwszej pomocy. Szczegóły na www.mok.art.pl.

Kreatywne warsztaty dla dzieci proponuje od 16 do 20 lutego Centrum Rozwoju Rodziny. Uczestnicy będą poznawać różne techniki plastyczne, jak malowanie, rysowanie czy też tworzenie ozdób z różnorodnych materiałów. Zapisy telefoniczne: 32 630 32 33.

Teatr Nowy zaprasza na spektakl „Niesamowite przygody skarpetek". Miejska Biblioteka Publiczna zachęca najmłodszych czytelników do udziału w zajęciach organizowanych w ramach akcji „Zima w Bibliotece". W programie znajdą się spotkania łączące czytanie z aktywnościami plastycznymi i kreatywnymi, przygotowane z myślą o zimowym wypoczynku dzieci. Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.biblioteka.zabrze.pl.

Ferie z Zabrzańskim Kompleksem Rekreacji to propozycja dla wszystkich, którzy chcą spędzić czas aktywnie, bezpiecznie i blisko domu. W kompleksie Aquarius Kopernik czekać będą dmuchany tor przeszkód na wodzie, zjeżdżalnia oraz zajęcia prowadzone przez profesjonalnych saunamistrzów. Popływać będzie można również w basenie Aquarius przy placu Krakowskim. Warsztaty tenisowe dla zorganizowanych grup odbędą się na kortach przy ul. Piłsudskiego.

Więcej informacji na temat zimowego wypoczynku można znaleźć na **www.miastozabrze.pl**. GOR



Fot. ZKR

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Ruszyła wiosenna batalia o punkty

Ze zmiennym szczęściem Górnik Zabrze rozpoczął wiosenną rundę rozgrywek ekstraklasy. Po zwycięstwie nad Piastem Trójkolorowi musieli uznać wyższość Lecha Poznań. Nie zmienia to faktu, że ekipa z Roosevelta pozostaje w ścisłej czołówce tabeli.

Po pierwszych czterech kolejkach będę mógł powiedzieć, o co gramy w tym sezonie – mówił na konferencji przed inaugurującym rundę wiosenną meczem z Piastem trener Górnika Michal Gašparík.

Pierwsza kolejka przyniosła Górnikowi kolejne trzy punkty. Na Arenie Zabrze Trójkolorowi pokonali 2:1 ekipę Piasta Gliwice. Tydzień później lepszy okazał się Lech Poznań, strzelając jedną, ale jak się później okazał decydującą bramkę.

- Dla mnie był to mecz na remis i szkoda, że stały fragment zadecydował o naszej porażce. W przypadku takich spotkań, jak nie potrafisz wygrać, to powinieneś go chociaż zremisować. Mimo, że Lech prowadził, to w drugiej połowie zagraliśmy lepiej. Próbowaliśmy tworzyć sytuacje, ale nie udało się doprowadzić do remisu i to na pewno boli – mówi obrońca Górnika Rafał Janicki.

Maksym Khlan uważa, że bramka zdobyta przez gości ustawiła mecz.

- Dla Lecha było to spotkanie do pierwszego gola. Po zdobyciu bramki zaczęli grać bardzo defensywnie. Nie dali stworzyć nam stuprocentowych sytuacji. To jest piłka nożna, musimy grać dalej i walczyć do końca, co robiliśmy. Czasem jednak nie wyjdzie, nie uda się zdobyć bramki. Tak właśnie było w meczu z Lechem. Nie spuszczamy głów, gramy dalej – podkreśla pomocnik Trójkolorowych.



Fot. Górnik Zabrze(9)

Okazja do rewanżu nadarzy się 4 marca. Górnik zmierzy się wtedy z Lechem w ćwierćfinale Pucharu Polski.

Tymczasem na tydzień przed początkiem rundy wiosennej kibiców czekała prawdziwa niespodzianka. Po ponad pięciu latach do Zabrza wrócił jeden z ulubieńców publiczności, obrońca Paweł Bochniewicz. Piłkarzem Górnika został ponownie na mocy transferu definitywnego z Heerenveen. Doświadczony zawodnik podpisał z klubem kontrakt obowiązujący do 30 czerwca 2029 r. z opcją rocznego przedłużenia. Będzie grał z numerem 4.

- Gdy odchodziłem, powiedziałem, że Żabolem zostanę na całe życie. Nic się nie zmieniło. Górnik zawsze był w moim sercu i cieszę się, że wracam do domu. Jadymy Durś! - uśmiecha się Paweł Bochniewicz (na zdj. obok).

GOR

eprasa.pl 2fc3ebc1d3




Torcida


TORCIDA


GÓRNIK JEST


ZABRZE
ZABRZE


MOCI!



Historia zaklęta w szkle

LEKCJA HISTORII Z MUZEUM MIEJSKIM W ZABRZU

Przypominamy wybrane teksty, które w minionych latach ukazały się na łamach Naszego Zabrza Samorządowego dzięki współpracy z Muzeum Miejskim w Zabrzu. Tym razem powróćmy do dziejów huty szkła, która powstała w miejscu, gdzie dziś funkcjonuje popularne Targowisko pod Ratuszem. Produkowano w niej butelki i szkło okienne. Założony przez Wilhelma Eisnera zakład wpisał się w krajobraz naszego miasta na ponad sto lat.

W połowie 1862 r. z Raciborza do Zabrza przeprowadził się kupiec Wilhelm Eisner. Urodził się 1 listopada 1832 r. w Ujeździe w rodzinie kupca Mosesa Eisnera i Ernestine Eisner z domu Toblauer. W chwili przyjazdu do Zabrza już od ponad pięciu lat ożeniony był z Henriette Sonntag, urodzoną ok. 1835 r. we Wrocławiu.

Jesień 1862 r. była dla niego tragiczna. 4 października zmarła jego dwuletnia córka Paulina. 21 października, dwa dni po urodzeniu drugiej córki Henrietty, zmarła jego żona. Malutka Henrietta zmarła w wieku sześciu tygodni 21 listopada 1862 r. Jedynym dzieckiem z tego małżeństwa, które osiągnęło wiek dorosły, był syn Adolf.

W początku 1863 r. Wilhelm Eisner ożenił się z Friederike Böhm, urodzoną 3 października 1839 r. w Gliwicach. Jej rodzicami byli kupiec Moritz Böhm i Jettel Böhm z domu Fischer. Wilhelm i Friederike doczekali się jedenaściorga dzieci, z których Joseph, Olga i Ernestine zmarły w dzieciństwie, a Siegfried w wieku 25 lat. Max, Emil i Fritz zostali lekarzami. Max zginął w 1942 r. w Theresienstadt, los Emila i Fritza nie jest nam znany. Linna p.v. Pollack również zginęła w 1942 r. w Theresienstadt, zaś Rosa p.v. Pinkus została zamordowana przez nazistów w bliżej nieokreślonych okolicznościach. Hugo i Louis Eisner pojawią się w dalszej części artykułu.

W 1866 r. Wilhelm Eisner wybudował w ówczesnym Małym Zabrzu hutę szkła. Taka data pojawia się na wcześniejszych papierach firmowych. Co ciekawe, na dwóch wzorach papierów firmowych z lat 30. XX wieku hutę postarzono o dwa lata, podając jako datę jej powstania rok 1864. Pod koniec XIX wieku ulicę, przy której hutę wybudowano, nazwano Hermannstraße (obecna ul. Piastowska), a posesji nadano nr 4. Od samego początku w hucie produkowano butelki do wina, piwa i wód gazowanych oraz szyby ze szkła gładkiego i żłobkowanego. W pierwszym roku istnienia huty wyprodukowano w niej 600 tys. butelek i 25 tys. mkw szkła okiennego. W latach 1888–1891 hutę rozbudowano. W 1900 r. powstało w niej 1,8 mln butelek i 240 tys. mkw szkła. Produkowano także kominki do lamp naftowych.

Wilhelm Eisner zaangażowany był w życie zabrzańskiej społeczności żydowskiej. W 1870 r. wziął udział w zebraniu założycielskim żydowskiego towarzystwa pogrzebowego Chewra Kadischa, zaś rok później znalazł się w gronie 47 członków gminy, którzy podjęli decyzję o budowie w Zabrzu synagogi. W następnych latach został członkiem Kolegium Reprezentantów Gminy Żydowskiej w Zabrzu. Zmarł w Małym Zabrzu 31 października 1892 r. Pochowany został na tutejszym cmentarzu żydowskim.

Po jego śmierci właścicielami huty zostali jego żona Friederike i ich syn Hugo. W 1902 r., oprócz huty, byli oni również właścicielami cegielni. W następnych latach dołączył do nich młodszy z synów, Louis. Wszyscy mieszkali w narożnej, dwupiętrowej kamienicy przy Hermannstr. 10, wybudowanej naprzeciw bramy prowadzącej na teren huty. Jako jedna z nielicznych ulic w Zabrzu, Hermannstr. nie miała podziału na stronę nieparzystą i parzystą, lecz posiadała numerację ciągłą, co zresztą pozostało do dzisiaj. Przy ul. Piastowskiej stoją obok siebie budynki nr 9, 10 i 11.

Na parterze kamienicy mieścił się sklep detaliczny, w którym oferowano wyroby szklane, porcelanę, serwisy do kawy i zastawy stołowe, a także części do lamp gazowych, elektrycznych i naftowych. Przy „Wilhelm Eisner Glas-Fabrik" działała również hurtownia, która oprócz produktów własnych huty, miała na składzie sprowadzane z innych wytwórni lustra i kryształy. W 1920 r. produkcja huty wyniosła 2,4 mln butelek i 360 tys. mkw szkła okiennego.

Dwa lata później, 7 kwietnia 1922 r., zmarła Friederike Eisner. Od tej

eprasa.pl 2fc3ebc1d3



Fot. ze zbiorów Muzeum Miejskiego w Zabrzu

pory hutą zarządzali jej synowie. Hugo Eisner urodził się 15 sierpnia 1873 r. w Małym Zabrzu. W 1899 r. ożenił się z Martą Kaiser, córką właściciela browaru Michaela Kaisera i Berty Kaiser z domu Böhm, urodzoną 11 czerwca 1878 r. w Starym Zabrzu. Hugo i Marta Eisner doczekali się dwójki dzieci urodzonych w Małym Zabrzu – Wilhelma (ur. 12.08.1900) i Alice Berthy (ur. 11.07.1903). Louis Eisner urodził się 2 sierpnia 1877 r. w Małym Zabrzu. Jego żoną została Käthe Fröhlich urodzona 1 września 1891 r. w Koźlu w rodzinie Josepha Fröhlicha i Reginy Fröhlich z domu Loewe. W związku tym urodziło się troje dzieci: Hans (ur. 28.02.1914 w Zabrzu), Anni Henriette (ur. 25.11.1915 w Zabrzu), Günther (ur. 3.06.1920 we Wrocławiu zm. 17.10.1930 w Zabrzu).

W latach 1928-1929 nastąpiła kolejna rozbudowa huty, w wyniku której zamontowano cztery maszyny systemu Fourcaulta do ciągłej produkcji szkła okiennego. Mogły one produkować tafle szklane o grubości od 1,8 do 7 mm, szerokości od 1,5 do 2 metrów i nieograniczonej niczym długości. Poza tym na wyposażeniu huty znajdowało się 10 innych maszyn. W 1930 r. produkcja wyniosła 10 mln butelek i 1,2 mln mkw szkła okiennego. Po dojściu NSDAP do władzy w Niemczech w 1933 r., huta szkła pozostała jeszcze przez pewien czas w rękach Hugona i Louisa Eisnerów. A ponieważ byli oni Żydami, w 1939 r. przeprowadzono aryzację huty, a z nazwy usunięto imię i nazwisko założyciela. Obaj bracia, a szczególnie Hugo, nadal interesowali się swoją byłą własnością. Zdenerwowany tym powiernik i kierownik huty, doniósł we wrześniu 1940 r. na Hugo Eisnera do zabrzańskiego Gestapo. Czy były jakieś konsekwencje tego donosu, nie wiemy. Dwa lata później, 13 kwietnia 1942 r., Hugo Eisner uwięziony został w obozie koncentracyjnym Auschwitz, w którym przeżył tylko cztery dni. Zamordowany został 17 marca. Jego żona Marta i córka Alice oraz brat Louis i jego żona Käte zamordowani zostali w czasie Holokaustu. Syn Hugona, Wilhelm, wyjechał do Boliwii, zaś dzieci Louisa, Anni oraz Hans z żoną Gerdą Grünberg wyjechali do Wielkiej Brytanii.

W latach II wojny światowej przy hucie funkcjonował obóz dla robotników wschodnich. Białorusini i Ukraińcy więzieni byli w dwóch barakach wybudowanych przy Turmstr., czyli obecnej ul. św. Andrzeja Boboli.

Po przyłączeniu Zabrza do Polski zakład uruchomiono jako Państwową Hutę Szkła. Została ona zamknięta w 1973 r.

Piotr Hnatyszyn
Muzeum Miejskie w Zabrzu

eprasa.pl 2fc3ebc1d3

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO!

SUFLER
Zabrzański Informator Kulturalny



Fot. Paweł Janicki / Teatr Nowy

„Przedział" na scenie

Teatr Nowy zaprasza 21 i 22 lutego do... kolejowego przedziału. Szalona komedia, w której obcy sobie podróżni budują społeczność, którą stworzył przypadek. Autorska komedia Grzegorza Reszki zaskakuje widza każdą kolejną kwestią. Autor myli tropy i precyzyjnie porusza się w konwencji teatralnego absurdu, fantazji i szokujących puent.



Siła istnienia

Do 1 marca w Galerii Café Silesia Muzeum Miejskiego oglądać można wystawę „Siła istnienia". To 21 plakatów autorstwa studentów Akademii Sztuk pięknych w Katowicach nawiązujących do tematu transplantologii. Ekspozycja po raz pierwszy zaprezentowana została w listopadzie w Parlamencie Europejskim.



4 dekady na scenie

Dom Muzyki i Tańca zaprasza 15 lutego na jubileuszowy koncert Mietka Szcześniaka, świętującego 40-lecie działalności na scenie. Artysta, który od lat popularyzuje śpiewanie po polsku muzyki gospel i soul, wraz z zespołem podsumuje swoje imponujące osiągnięcia muzyczne.

Suflera znajdziesz również w bezpłatnej aplikacji TV Zabrze

Wydawca:
Centrum Informacji Kulturalnej
Adres redakcji:
41–800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:
Igor Cieślicki
– redaktor naczelny,
zespół CIK
Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:
UM Zabrze
Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Bank Pekao

Zabrze
w sercu Śląska

ogłoszenie

UWAGA



ZMIANA NUMERÓW KONT BANKOWYCH



86 1240 1037 1111 0011 6230 4739
PODATKI:
od nieruchomości, rolny, leśny, od środków transportu

07 1240 1037 1111 0011 6232 7695
OPŁATA ZA GOSPODAROWANIE ODPADAMI KOMUNALNYMI

12 1240 1037 1111 0011 6230 4713
DOCHODY MIASTA, W SZCZEGÓLNOŚCI WPŁATY Z TYTUŁÓW:
opłat dotyczących rejestracji pojazdów, wydania prawa jazdy, zezwolenia na sprzedaż alkoholu, opłat geodezyjnych, opłat za korzystanie z przystanków i wiat przystankowych, trwałego zarządu, sprzedaży nieruchomości, dzierżawy, wieczystego użytkowania gruntu, przekształcenia z mocy prawa użytkowania wieczystego we własność, opłat z tytułu służebności drogi

80 1240 1037 1111 0011 6236 4599
DOCHODY SKARBU PAŃSTWA W SZCZEGÓLNOŚCI WPŁATY Z TYTUŁÓW:
udostępniania danych osobowych, czynszu, najmu, dzierżawy, sprzedaży nieruchomości, wieczystego użytkowania gruntu, przekształcenia z mocy prawa użytkowania wieczystego we własność

11 1240 6960 3686 0007 0000 0000
OPŁATA SKARBOWA

98 1240 1037 1111 0011 6230 4814
WADIA

WIĘCEJ INFORMACJI

eprasa.pl 2fc3ebc1d3

Włącz Telewizję Zabrze!



„Wydarzenia”
Poniedziałek-Piątek, godz. 17.15 i 20.00
prezentujemy najświeższe wiadomości z naszego miasta

„Raport z Ratusza”
Piątek, godz. 17.30
informujemy o tym, czym w mijającym tygodniu zajmowali się miejscy urzędnicy





Tutaj nas znajdziesz:

- **kanał 140 w sieci Vectra**
- **www.tvzabrze.pl**
- **aplikacja TV Zabrze**
- **eprasa.pl**



eprasa.pl 2fc3ebc1d3